

# Niech żyje Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet!

Gen. numeru 10 groszy

APR PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

ŁÓDŹ, SOBOTA 3 MARCA 1951 ROKU.

Nr 61

Kobiety polskie w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni

## KONGRES LIGI KOBIET rozpoczyna dziś obrady w Warszawie

Serdeczne pożegnanie delegatek Łodzi i województwa na Dworcu Fabrycznym

WARSZAWA (PAP). — Dziś, dnia 3 bm., w auli Politechniki Warszawskiej rozpocznie obrady I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet, w którym weźmie udział około 1500 delegatek z całej Polski. W obradach uczestniczyć będą również liczne delegacje organizacji kobiecych z zagranicy.

Hasłem Kongresu jest mobilizacja kobiet do wzmożonej walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. Kongres uchwali statut Ligi Kobiet i dokona wyboru jej władz centralnych.

Miejsce obrad Kongresu Ligi Kobiet — Politechnika Warszawska — przybrało wspaniały wygląd. Na frontonie gmachu wśród biało-czerwonych, czerwonych i niebieskich flag widnieją hasła: „Wszystkie kobiety polskie w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni”. Przed budynkiem powiewają różnobarwne flagi wielu krajów.

W auli Politechniki, ponad stołem prezydium, na tle ogromnych niebieskich szarf widnieją portrety Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bolesława Bieruta.

Na bocznych ścianach auli, ponad portretami przodownic pracy, czołowych działaczek polskiego ruchu kobiecego, bojowniczek o niepodle-

głość i sprawiedliwość społeczną — widnieją transparenty głoszące: „Uczymy się od kobiet radzieckich budować socjalizm, pracować dla dobra ojczyzny”, „Wychowujemy nasze dzieci na patriotów Polski Ludowej, kochających pracę i miłujących ojczyznę”.

Takie i podobne hasła widnieją na frontonach wielu gmachów publicznych i zakładów pracy Stolicy, które na cześć Kongresu zostały odświętnie przystrojone.

WARSZAWA (PAP). — W godzinach wieczornych dnia 2 bm. i w ciągu nocy z 2 na 3 bm. przybywały do stolicy z całej Polski pociągi, wiozące delegatki na Ogólnopolski Kon-

gres Ligi Kobiet. Wśród delegatek przeważają wyróżniające się w pracy robotnicze zakłady przemysłowe oraz aktywistki społeczne. Duży odsetek stanowią również robotnice rolne, pracownice umysłowe i gospodynie domowe. Szczególnie wielkie grupy przybyły z woj. wrocławskiego (138 delegatek), poznańskiego (118) i katowickiego (105).

### PODARKI DLA KONGRESU LIGI KOBIET

Z wielu zakładów pracy, wsi i z wielu miejskich organizacji Ligi Kobiet napływają podarki dla Kongresu LK. Są to pięknie wykonane kilimy, ręcznie tkane dywaniki, wozysty chusty, albumy, artystyczne wyroby ze skóry i filcu itp.

M. in. koło Ligi Kobiet w Barlinku, pow. Mysłuborz, wykonało globus z emblematami ruchu obrońców pokoju. Na podarku widnieje napis: „Kolo Ligi Kobiet w Barlinku walczy o pokój”.

### POŻEGNANIE DELEGATEK NA DWORCU FABRYCZNYM

Łódź żegnała wczoraj delegatki z naszego miasta i województwa, odjeżdżające na Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet. W godzinach popołudniowych delegacje z zakładów pracy, organizacji społecznych i szkół przybywały tłumnie ze sztafardami przed gmach Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet. Przedstawicielki poszczególnych kół LK wręcają wiązanki kwiatów delegatkom na Kongres, życząc im pomyślnych obrad. W ciągu krótkiego czasu świetlica Zarządu jak i

(Dokończenie na str. 2)

### W Związku Radzieckim

## Nieustannie wzrasta dobrobyt ludzi pracy

MOSKWA (PAP). — W całym kraju radzieckim — w zakładach przemysłowych i urzędach, w kołchozach i sochozach, w sklepach, koncentruje się szeroko uchwale Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b), o nowej niższej cen detalicznych artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych. Nowa niższa cen, dzięki której społeczeństwo radzieckie zaoszczędzi w rb. około 34,5 milarda rubli, została przyjęta jednomyślnie jako przejaw troski rządu radzieckiego i partii Lenina — Stalina o dobro i szczęście ludu.

Przemawiając na zebraniu załogi moskiewskich zakładów „Kalibr” stachanowiec Wołkow podkreślił, że partia bolszewicka i rząd radziecki wykazują stałą troskę o dobro mas pracujących. Dobrobyt nasz —

stwierdził Wołkow — nieustannie wzrasta. Oto dlaczego pragniemy pracować coraz lepiej i wydajniej. Im wydajniejsza stanie się nasza praca, tym bogatsze i piękniejsze będzie nasze życie.

Miliony obywateli radzieckich nabywają już artykuły żywnościowe i towary przemysłowe po nowych, niż-

szych cenach.

Ogromne znaczenie, jakie posiada nowa niższa cen dla dalszego wzrostu stopy życiowej mas pracujących ZSRR widoczne jest już w pierwszych dniach handlu według nowych cen. Sklepy spożywcze i wyrobów przemysłowych notują ogromną frekwencję.

### W krajach kapitalistycznych

## Obniża się stopa życiowa ludności pracującej

LONDYN (PAP). Prasa burżuazyjna usiłuje ukryć przed narodem angielskim załękę cen na artykuły spożywcze i wyroby przemysłowe wprowadzoną w Związku Radzieckim. Koła rządowe usiłują ukryć przed narodem to nowe osiągnięcie radzieckich mas pracujących — że nie dlatego, że w Anglii w dniu 1 marca nastąpił nowy wzrost cen.

Podwyższono m. in. przeciętnie o 20 proc. ceny posiłków w restauracjach i o 25 proc. ceny w kawiarniach.

NOWY JORK. Jak wynika z danych statystycznych ogłoszonych przez Ministerstwo Pracy, koszty utrzymania w Stanach Zjednoczonych w początkach roku 1951 były o 81 proc. wyższe, niż w roku 1939. SZTOKHOLM (PAP). Realna wartość plac i poziom życia ludności pracującej stale się obniża. W porównaniu z rokiem 1939 ceny artykułów powszechnego użytku w Szwecji były w połowie lutego br. o 80 proc. wyższe.

## Dla pokoju, dla socjalizmu

### Ludzie pracy miasta Łodzi w sprawie uchwały Rady Pokoju

Mgr. inż. ANDRZEJ DOBERCZAK, ze wzruszeniem wspomina wywiad, udzielony niedawno korespondentowi „Prawdy” przez towarzysza Stalina oraz Apel Światowej Rady Pokoju. Stwierdza on:

Jako pracownik naukowy, uważam, że pracę badawczo-naukową można prowadzić jedynie w atmosferze pokoju. Atmosfera, panująca w państwach imperialistycznych, nie gwarantuje bynajmniej spokojnej, twórczej pracy. W krajach kapitalistycznych nauka służy propagowaniu środków masowej zagłady. Myślę, że zawarcie paktu pokoju przez 5 mocarstw zapobiegnie rozpętanu nowej wojny wojennej.

Ob. MARIAN PAWEŁCZYK, majster z ZPB im. F. Dzierżyńskiego, mówi:

W naszej młodzieżowej brigadzie im. Czutkicha, w której jestem majstrem, o pokój walczymy zwiększo-

nia ilością metrów wyprodukowanych tkanin. Nasz zespół zmianowy osiągnął najwyższą wydajność i jakość w całej tkalni i z tego właśnie jesteśmy dumni, gdyż zdajemy sobie sprawę, że w ten sposób przyczyniamy się do wzrostu dobrobytu ludzi pracy, do wykonania przedterminowo zadań drugiego roku Planu 6-letniego. Ale do spokojnej i wydajnej pracy potrzebny jest pokój. Dlatego całym sercem jesteśmy z doniosłymi wskazaniem towarzysza Stalina, dlatego popieramy gorąco Apel Światowej Rady Pokoju.

Dyrektor Archiwum Miejskiego, mgr ROMAN KACZMAREK, oświadcza:

Wypowiedź Generalissimusa Stalina, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca” — zapew-

nia możliwość utrzymania trwałego bezpieczeństwa.

Naszą wolę zachowania pokoju i utrwalania dobrobytu zadokumentujemy nie tylko podpisami pod Apielem w sprawie zawarcia paktu pokoju, ale czynną postawą w naszym codziennym życiu; podkreślimy naszą troskę o ład na świecie wytrwałymi wysiłkiem w naszych warsztatach pracy. Wmożoną pracą realizować będziemy Narodowy Plan 6-letni.

### DZIŚ rozpoczynamy druk nowej powieści

pióra LEONA GOMOLICKIEGO

p. t. „LOKAUT”

Patrz strona 8

## Przodujące kobiety Łodzi i województwa



JANINA KALINOWSKA podczas okupacji walczyła w partyzantce AL. W wolnej Polsce pracuje najpierw jako kierownik personalny — obecnie dyr. naczelny Zakładów Pasmanteryjnych Łódź — Potudnie. Janina Kalinowska jest znaną działaczką społeczną, jako aktywistka wyjechała wraz z innymi na Kongres L. K. do Warszawy.



STANISŁAWA KUJAWIŃSKA pracuje od 9 lat w MZK w Łodzi. 8 lat była konduktorem — następnie motorniczym, a od czterech miesięcy jest kontrolerem. Stanisława Kujawińska jest przewodniczącą rady kobiecej w II zakładzie. W ubiegłym roku została odznaczona dyplomem za pracę społeczną i zawodową. Jest delegatką tramwajarek na Kongres L. K.



JADWIGA GONERA ze wsi Gidle w powiecie radomszczańskim. Od 1945 roku bierze czynny udział w organizacji Ligi Kobiet. Aktywistka — przyczyniła się do zorganizowania wielu kół gospodyń wiejskich w okolicznych gromadach. Ob. Jadwiga Gonera przejawia żywą działalność we wszystkich akcjach społecznych i gospodarczych. Za swój wkład pracy została wybrana delegatką na Kongres L. K.



STANISŁAWA MAŚLANKA ze wsi Plecka Dąbrowa w powiecie kutnowskim jest przewodniczącą gromadzkiego koła gospodyń wiejskich. Ob. Stanisława Maślanka — to przodownica pracy, odznaczona dyplomem uznania za hodowlę trzody chlewnej. Jest członkiem spółdzielni produkcyjnej i wkłada całą swoją energię w organizowanie nowych spółdzielni produkcyjnych.



GABRIELA SYSKA — sędzia powiatowy w Tomaszowie, jest znaną aktywną wistką L. K. Podczas akcji poprzedzającej Kongres L. K. i Międzynarodowy Dzień Kobiet, ob. Syska dała się poznać szerokim masom kobiet jako aktywna działaczka, bojownicza o pokój. Ob. Syska jest członkiem Komitetu Obrońców Pokoju. Kobiety z całym zaufaniem powierzyły jej mandat na Kongres L. K.

# Naczelnym zadaniem Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację - walka o pokój i Plan 6-letni

## Z obrad plenum Zarządu Głównego

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach lutego br. odbyło się w Warszawie posiedzenie rozszerzonego plenum Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, poświęcone omówieniu planu działalności Związku na rok bieżący.

# Izba Ludowa NRD wita historyczne uchwały Światowej Rady Pokoju

## Apel parlamentu Niemiec Demokratycznych do Bundestagu

BERLIN (PAP). — W piątek Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej zebrała się na swoje szóste, nadzwyczajne posiedzenie plenarne. Porządek dzienny zawierał między innymi: Niemcy a pokój — czyli zajęcia stanowiska wobec uchwał Światowej Rady Pokoju.

# Nowi ministrowie RP

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP mianował dotychczasowego ministra komunikacji inż. Jana Rabanowskiego — ministrem Kolei, a Ryszard z Strzeleckiego, inż. Zygmunta Barlickiego i Józefa Popielasa — podsekretarzami stanu w Min. Kolei.

Prezydent RP mianował Jana Rusteckiego — ministrem Transportu Drogowego i Lotniczego.

Prezydent RP mianował Zofię Dembińską podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty.

Prezydent RP mianował inż. Stefana Pietrusiewicza podsekretarzem stanu w Ministerstwie Budownictwa Przemysłowego i równocześnie odwołał go ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Budownictwa Miast i Osiedli.

# ZMP-owski siew pokoju

## Traktorzysta Zagórny tworzy brygadę „dobrej orki“

WARSZAWA (PAP). — Odpowiadając na apel córki i synów małego średniorolnicznika z Lubowa, woj. wrocławskiego, młodzież wiejska masowo włącza się do „ZMP-owskiego siewu pokoju“.

# Na marginesie

## Podżegacze w purpurze

Belgia jest krajem „marshallowskim“ i „atlantyckim“, a nie jej ciężar gatunkowy w układzie „bloku zachodniego“ określa się stosunkowo nisko, wptywy i oddziaływanie amerykańskie są tu jeszcze dotkliwsze, niż np. w Anglii czy Francji.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

Kardynał van Roey nie uważa za potrzebne wspomnieć w swoim orędziu ani o pogarszającej się sytuacji gospodarczej Belgii, o drożyznie, głodzie i bezrobociu, ani o wielu innych bardzo palących sprawach, jak np. remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, zagrożenie narodu w belgijskiemu klaskami nowej wojny.

# Uprzemysłowienie kraju trzykrotnie przewyższa poziom przedwojenny

## Z obrad Komisji Sejmowej Planu Gospodarczego i Budżetu

WARSZAWA (PAP). Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu obradowała nad zagadnieniami przemysłu. Referat sprawozdawczy wygłosił pos. J. Rustecki (PZPR).

Plan produkcji przemysłu w 1950 roku został wykonany z nadwyżką, w wyniku czego wartość produkcji wzrosła o 30,8 proc. Polska stała się krajem trzykrotnie bardziej uprzemysłowionym niż przed wojną.

Plan na rok 1951 zakłada wzrost produkcji przemysłu o 23,1 proc. Wartość produkcji przemysłowej w br. wzrosła w górnictwie o 9,7 proc., w przemyśle ciężkim o 20,4 proc., chemicznym — o 20,9 proc., lekkim — o 16 proc., rolnym i spożywczym — o 23,1 proc. oraz w przedsiębiorstwach drobnej wytwórczości — o 80 proc.

W bieżącym roku poważne zadania nakłada plan w zakresie zwiększenia wydobycia rud miedzi, Hutiwnictwo podnieśli średnio o kilka procent produkcję, co w poważnym stopniu przyczyni się do dalszego rozwoju przemysłu maszynowego, budowlanego i przetwórczego.

Najpoważniejszy wzrost produkcji występuje w przemyśle budowy maszyn. Produkcja obrabiarek zwiększyła się o 161 proc., maszyn i urządzeń dla budownictwa o 162 proc., samochodów ciężarowych — 331 proc. itd.

Stalowy wzrost stopy życiowej ludności wymaga zwiększenia produkcji artykułów bezpośredniej konsumpcji.

Nakłady inwestycyjne w bież. roku w porównaniu z rokiem ubiegłym będą większe o 32 proc., w wyniku tego zdolność wydobycia węgla kamiennego wzrosła o ponad 3,75 milionów ton węgla rocznie, energii elektrycznej o 412,4 kW.

Wykonana zostanie budowa 100 km gazociągów, zwiększy się produkcja rudy surowcowej, wzrosła zdolność produkcyjna przędzalni bawełny itp.

Źródło pokrycia finansowego wzrostu produkcji przemysłowej w 1951 roku stanowi akumulacja społecznych przedsiębiorstw. Udział udziału przemysłu w ogólnej sumie wyniesie 84,6 proc., co stanowi wzrost w stosunku do 1950 r. o 57 proc.

Z ogólnej sumy wpływów budżetu gospodarki uspołecznionej na przemysł przypada 72,1 proc.

Plan na rok 1951 przewiduje wzrost wydajności pracy w przemyśle o około 13 proc. Jednym z ważnych zagadnień planu na rok bieżący jest obniżenie kosztów własnych w przemyśle o 6,1 proc.

Wykonanie trudnych zadań w br. wymagać będzie zmiany dotychczasowych metod pracy, wprowadzenia ulepszeń w produkcji, wykorzystania w pełni zdolności produkcyjnej maszyn i urządzeń, wprowadzenia socjalistycznej organizacji pracy.

Realizacja śmiałych zadań planu na rok 1951 wymagać będzie dużego wysiłku i entuzjazmu klasy robotniczej. Realizację wielkich zadań ułatwi nam umacnianie przyjaźni i rozszerzanie stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. W oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego, o wzrastającą świadomość klasy robotniczej naszego kraju, w walce z niedobitkami wroga klasowego, plan gospodarczy na rok 1951 będzie wykonany. Realizacja tego planu umożliwi nasz potencjał gospodarczy, wzmocni nasze siły w walce o utrwalenie pokoju.

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

# U naszych przyjaciół

## SZYBKI ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ W RUMUNII

W latach 1949/1950 powstało w Rumunii 1.029 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, obejmujących 65.974 gospodarstw chłopskich biednych i średniorolnych o łącznej powierzchni 268.640 ha.

Dzięki stosowaniu zdobyczy radzieckiej agrotechniki oraz dzięki pomocy ośrodków maszynowo-tractorowych spółdzielni produkcyjnej uzyskiwały znacznie wyższe zbiory wszystkich kultur uprawnych niż gospodarstwa indywidualne.

Wielki rozmach ruchu racjonalizatorskiego w radzieckim przemyśle węglowym

Ruch racjonalizatorski i wynalazczości w radzieckim przemyśle węglowym ogarnia coraz szersze rzesze górników. W ciągu ubiegłych 2 lat zaoszczędzono dzięki zastosowaniu wynalazków racjonalizatorskich ponad 500.000.000 rubli.

W przemyśle węglowym ZSRR liczba racjonalizatorów i nowatorów — górników, majstrów i inżynierów sięga obecnie 47.000.

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-spol.).

W dyskusji nad referatem zabierali głos m. in. pos. pos.: Kieszczyński, Burski, Rapaczynski (PZPR), Chadał i Rataj (ZSL), Fijałkowski, Strzałkowski i Stefański (SD) oraz Frankowski i Bocheński (klub kat.-

Obrady plenum Zarządu Wojewódzkiego Z. G.

Wczoraj rozpoczęło swe 2-dniowe obrady rozszerzone plenum Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej...

W interesie ludzi pracy

W dniu 26 lutego br. Sejm Ustawodawczy uchwałił rządowy projekt ustawy o budynkach i lokalach nowo w budownictwie...

Poważne inwestycje Wydziału Zdrowia PRN

W tym roku Wydział Zdrowia Prezydium Rady Narodowej zrealizuje szereg poważnych inwestycji, które w poważny sposób przyczynią się do usprawnienia służby zdrowia w naszym mieście.

W szpitalu na Radogoszczu zabudowane zostaną cztery nowe pawilony, z których każdy liczyć będzie po 100 łóżek.

W sanatorium dla dzieci w Łagiewnikach w tym roku oddanych zostanie do użytku 250 miejsc.

Na Karłowcu powstanie nowy szpital dla dzieci robotniczych, a przy ul. Sienkiewicza róg Wigury - Stacja Pogotowia Ratunkowego.

postawi do dyspozycji świata pracy poważną ilość mieszkań.

W mieście naszym corocznie olbrzymie sumy przeznaczane są na budownictwo nowych osiedli robotniczych. Rosną nowe domy mieszkalne, wyposażone we wszelkie nowoczesne urządzenia.

Jak wynika z danych Wydziału Budownictwa Prezydium Rady Narodowej w Łodzi około 650 obiektów było wyłączonych spod gospodarki kwaterunkowej.

Niezasadnie niezmym przywieje w dziedzinie mieszkaniowej sprzyjały szerzeniu się dysproporcji w zagęszczeniu mieszkań...

mi się" i mogli go podwyższyć tak, jak tylko im się podobało.

WSZELKIEGO RODZAJU NADUŻYCIOM W DZIEDZINIE GOSPODARSTWA LOKALAMI

W najbliższym czasie kontrolerzy oddziałów kwaterunkowych dzielnicowych rad narodowych dokonają szczegółowej analizy swego terenu...

Czytelnicy piszą

Na ul. Limanowskiego przydałaby się poczekalnia

Robotnicy naszych zakładów, mieszkańcy w Teofilowie, Reymontowie, Kochanówce - po wyjściu z pracy oczekują nieraz po 30 do 45 minut na tramwaj aleksandrowski.

kać nieraz bardzo długo na tramwaj. Naraża ich to na niebezpieczeństwo zanieżenia. Zwracamy się prośbą do dyrekcji MKZ z gorącą prośbą, by poleciła wybudować w tym punkcie poczekalnię.

Stefan Bocheński ZPJ im. gen. Wróblewskiego OD REDAKCJI: Wierzymy, że Dyrekcja MKZ ustosunkuje się przychylnie do życzenia robotników.

Ulicy Gładkiej daleko do... gładkości

Zwracamy się tą drogą o dopomożenie nam w dokończeniu już rozpoczętej pracy. Nasza ulica Gładka na Chojnach jest nie oświetlona i nie zabrukowana i po prostu brudny w błoście.

W ostatnich czasie nawieziono szlak, dzięki czemu ulica nasza całkowicie zmieniła swój wygląd. Mamy jednak prośbę do Wydziału Drogowego, aby przystąpił nam w pomoc, które by ugniotły tę szlakę.

Mieszkańcy ulicy Gładkiej (następują podpisy)

OD REDAKCJI: Wydział Drogowy powinien wyśledzić, kiedy skieruje na ul. Gładką walce, które nadadzą tej ulicy wygląd zgodny z jej nazwą.

Pracownicy Zarządu Nieruchomości na cześć Kongresu Ligi Kobiet

Kobiety, zrzeszone w Lidze Kobiet w Zarządzie Nieruchomości, podjęły zobowiązania, których realizacją pragną uczcić Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet w Warszawie.

Postanowili one zorganizować wśród dozorczyń terenowe koła LK oraz usprawnić prace przodownic społecznych na terenie ZN.

Pracownicy VI rejonu ZN zobowiązali się kontrolować jakości jak również terminowość remontów 40 dachów w domach, zamieszkałych przez ludzi pracy.

Przodownicy pracy MKZ

Sprawniej miejskiej komunikacji tramwajowej zapewniają nie tylko nowe linie komunikacyjne, nowe wozy silnikowe i doczepne, ale również - i to jest bodaj najważniejsze - należątko konserwacji taboru.

W lakierni starych warsztatów naprawczych przy ul. Tramwajowej pracuje majster, tow. Marian Przybylski. Odrapani, zmieszony wagon tramwajowy nabiera pod jego ręką wyjątkowy blask i świeżość.

Ciasno tu bardzo - stwierdza tow. Przybylski. - Nie możemy na raz malować więcej, niż cztery wagony. Niech nam tylko wybudują te nowe warsztaty, to robota rozwinięta się zupełnie inaczej.

Niezapomniany występ chińskiego zespołu widowiskowego

In Ju-hum i jego partner, Lu Justin, trzymają w dłoniach bambusowe prętki metrowej długości, na końcach których wirują w zawrotnym tempie talerze. Wirują bez przerwy, a oni wykonują przy tym najtrudniejsze akrobacje. Stają na lokach, robią „mostki” i „szpagaty”, przenożą ciało z ławki na podłogę, czy wręcz dokazują po prostu cudów zręczności z piramidami szklanek i kieliszków na głowie.

dostosowana muzyka, towarzysząca przez cały czas popisom artystów. Tłumnie zebrana publiczność łódzka gorąco oklaskiwała chińskich artystów. Ich pobyt w robotniczej Łodzi dał sposobność do serdecznej manifestacji na cześć bohaterstwa narodu chińskiego, który zrzucił z siebie kapitalistyczne łańcuchy, wkroczył na drogę wolności i sprawiedliwości społecznej.



Grupa członków chińskiego zespołu artystycznego.

Albo znów inny popis. Artysta trzyma w ręku długą kł, zakończony metalowym trójścianem. Kilka szybkich ruchów dłoni i oto trójścian zaczyna krząćleć dookoła jego ciała, wręczając zarazem dźwięki, podobne do brzęczenia gramofonu. Obiega po ramionach, po głowie, dookoła pasa, powraca do dłoni, zwiśla w powietrzu i znów rozpoczyna dalszą wędrowkę.

wi koreańskiemu w walce z imperializmem zwyciężył najcięższa.

Przejazd do Polski - napisali dla czytelników „Głosu Robotniczego” chińscy artyści - napawa nasze serca radością i szczęściem. Mamy nadzieję, że nasz przyjazd przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaźni pomiędzy narodem polskim, a narodem chińskim.

Zjednoczeni wspólną ideą idziemy naprzód po wielkiej drodze dobrobytu i pokoju całego świata. Niech żyje przyjaźń narodu polskiego i chińskiego! Niech żyje przywódca polskich mas ludowych, towarzysze Bierut i wódz narodu chińskiego Mao Tse-tung!

DZIEŃ ŁODZI

KOMUNIKAT ZARZĄDU ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW

Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zawiadamia członków Związku, którzy otrzymali nowe legitymacje członkowskie, że Referat Personalny Zarządu Okręgu przy ul. Piotrkowskiej 49 przyjmuje zamówienia na nowe odznaki związkowe - codziennie od godz. 8 do 16.

ODCZYT W WSE

Dzisiaj, o godz. 13, w lokalu WSE przy ul. Armii Ludowej 3-5, mgr. J. Kuzma wygłosi odczyt pt.: „Stan nauk ekonomicznych ośrodku łódzkiego na tle zagadnień związanych z realizacją 6-letniego planu gospodarczego i ogólnego dorobku myśli ekonomicznej w Polsce”.

ZGROMADZENIE KOŁA INTERNISTÓW

Jutro, o godz. 11, w gmachu II Kliniki Chor. Wewn. Akademii Medycznej przy ul. Sterlinga 1, odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie koła internistów - lekarzy polski.

ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW DOKP - ŁÓDŹ

DOKP-Łódź podaje do wiadomości, że zmieniony został miejski numer wywoławczy centrali telefonicznej kolejowego węzła łódzkiego z dotychczasowego 280-21 na nowy 282-00. Numer centrali pozostaje niezmieniony: 254-10.

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Obronców Stalingrada 15, Pabianicka 212, Jaracza 32, Stalina 50, Katna 54, Kopernika 26, Piłsudskiego 67, Plac Kościelny 8. Nr. telefonu Pogotowia Ratunkowego 104-44.

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów i techników drogowych oraz głównego, księgowego zatrudni natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych, Główny Kierownictwo w Łodzi, ul. Magisterska 7-9. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny w godz. od 8 do 12.

Tkaczy na krosna szerokie i wąskie, pomoczki, przewijaczki, skręczarki, robotników niewykwalifikowanych za ludnia Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Karola Liebknechta Państwowe Przedsiębiorstwo w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny ul. Katna Nr 6-8.

2 elektryków samochodowych poszukuje od zaraz Ekspozytura Osobowa PKS. Podania wraz z życiorysem należy składać osobnie w Oddziale Kadr Ekspozytury, ul. Wólczańska 205-207.

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanych ślusarzy, tokarzy, frezerów, uczennice na przedzianie ponad lat 18, robotników na oddziały przedziałni, kłani i wykończalni, przedsiębiorstwo usługowe do mycia okien zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Dubois w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 82-84. Zgłaszać się do Działu Personalnego, ul. PKWN 30-34.

Biegła maszynistka ze znajomością pracy biurowej, ślusarzy i tokarzy oraz robotników zatrudnia Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi. Podania wraz z szczegółowym życiorysem należy składać w Wydziale Kadr MKZ (ul. Tramwajowa 6, pokój 32).

Dzielnicy lub uczniów na maszyny osnowowe, elektryków, farbiarzy i robotników gospodarczych zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Dzierżewskiego im. W. Gładkiego w Łodzi, ul. Krzemieniecka 2. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny.

Pracownicy poszukiwani

Kontystę do Wydziału Kalkulacji Kosztów Własnych, kalkulatora do wydziału mechanicznego, 2 rachmistrów, wykwalifikowanych tokarzy, ślusarzy, tkaczy(ki) i spawacza acetylenowego zatrudnia Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. I. Dzwigi Kociszewskiej w Łodzi, ul. Łąkowa 23-25.

Księgowych, starszych kontystów, inżynierów, techników, mechaników, inżynierów i techników elektryków zatrudnia Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe. Podania przyjmuje Sekcja Personalna Łódź, Plac Zwycięstwa Nr 2, budynek K. 210

Księgowego - planistę finansowego, starszego księgowego (księg. przem.), tokarzy wykwalifikowanych, ślusarzy na remonty obrabiarek dwóch robotników do Działu Gospodarczego, maszynistkę wykwalifikowaną zatrudnia natychmiast Zakłady Wytwórcze Aparatury Niskiego Napiecia A - 11. Zgłoszenia osobiste do Działu Kadr Łódź, ul. Gdańska Nr 138.

RADIO

Program na sobotę 3 marca 1951 r. 11.30 „Głosy kobiet”. 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas III-IV. 13.50 Koncert solistów. 14.30 Przegląd kulturalny. 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych. 14.50 Muzyka. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 Muzyka. 16.20 „Spędzamy przyjemnie okaz wolny od pracy”. 16.25 Koncert Orkiestry Polskiego Radia. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Dziennik. 17.15 Muzyka. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 Ludnie „Trzechorki” produkta w kulturze wytwórczości. 18.20 Słuchowisko pt. „Włosek”. 18.25 Felieton tygodniowy. 19.00 „Wszelchna Radiowa”. 19.20 „Stanisław Moniuszka”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Przy sobocie po robocie”. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Ojciec Górl””. 22.20 Koncert z Pragi (Czechosłowacja). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka tańcowa.

Okiem korespondenta

ROŚNIE PRODUKCJA ROSNĄ ZAROBKI Pragnąc godnie uczcić Międzynarodowy Dzień Kobiet, 6 robotniczek skłonił koleżankę do postawienia wilo przejeżdżającego w kierunku stacji. Są to: Helena Łopieć, Regina Samborska, Józefa Okrój, Irena Maksymowicz, Maria Dominik i Sekunda na Piskorska. Z dniem 1 lutego przystąpiły one do obsługi 3 stron zamiast dwóch. Pozwoliło to przesuwać 3 robotnice do innych maszyn. Wydajność pracy wzrosła o 5 kg do 7,5 kg, na ro boczno - godzinie. Zwiększyła się produkcja, urosły też zarobki.

człami do celu ogólnego naszych zakładów. A przecież zbiornica Nr 7 chętnie przyjąłaby kilkanaście ton złomu. Aleksander Gawrysiak Kiszty Młyn ZRADIOFONIZOWANE ZAKŁADY Zakłady nasze zostały przed kilku dniami zaradiofonizowane. Radiofabryczne będąc nadzwyczajnie, oprócz komunikatów politycznych, a także muzyki z płyt, umożliwiają pogadanki o tematach kulturalno - oświatowych.

W. Latociha PMS NADMIERNE ZAPASY W trzeciej sali oddziału obracającego ZPB im. Stalina zabrakło na ostatni znaczna ilość przędzy. W ciągu tygodnia gromadzi się tyle przędzy, że zmuszeni jesteśmy upychać ją, gdzie się tylko da. Przejść do sali produkcyjnej i ekspozycji ZPB im. Marchlewskiego

Kobieto Polko! Wstąp w szeregi Ligi Kobiet - walcz o szczęście swych dzieci, pokój i dobrobyt kraju!

Na łódzkich ekranach

„Tajna misja“

Największą zasługą nowego filmu radzieckiego „Tajna misja“ jest to, że demaskując wrogów ludzkości, broni sprawę pokoju i pokojowego życia ludzi pracy całego świata. Zasadnicze sprawy, o których jest mowa w tym filmie, nie są wymyślone. Historia bezprzykładnej zdrady, jaką popełnili dyplomaci imperializmu anglo - amerykańskiego, kumający się w okresie wojny za plecami swego sprzymierzeńca, Związku Radzieckiego, ze wspólnym wówczas wrogiem - hitlerowskimi Niemcami - jest prawdziwą historią.

Myśla przewodnią nowego filmu Michała Romma, nakreślonego według scenariusza K. Isajewa i M. Maklarskiego, jest myśl o konieczności walki o pokój, wbrew dążeniom sniskowców imperialistycznych. W oparciu o znane powszechnie fakty, film ten pokazuje nam w pierwszych swoich scenach sytuację wojenną w styczniu 1945 roku. W Ardenach Anglii i Amerykanie cofają się przed kontrofensywą niemiecką. Churchill przywołuje do rozpoczęcia działań na większą skalę, a do Berlina przybywają ze Szwajcarii dwaj panowie z portugalskimi paszportami. W rzeczywistości są to wysłannicy Waszyngtonu - senator i agent wywiadu - którzy przybywają z tajną misją.

Już w trakcie pierwszych rozmów z Amerykanami, kierownik niemieckiego wywiadu, Schelenberg, przypomina im słowa Harry Trumana, wówczas wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych: „Jeśli będziemy widzieć, że Niemcy zwyciężają Rosję, powinniśmy pomóc Rosji, jeśli natomiast Rosja zacznie uzyskiwać przewagę nad Niemcami, powinniśmy pomóc Niemcom“. Nadeszła właśnie chwila, w której jeden z hitlerowców uważa za stosowne przypomnieć senatorowi z Białego Domu słowa Harry Trumana.

Rozpoczynają się długie i przewlekłe targi i intrygi. Obie strony jednoczy wspólne uczucie: nienawiść do Związku Radzieckiego i do ustroju socjalistycznego, ale, ani Amerykanie nie chcą rozmawiać z Hitlerem, jako z równym sobie partnerem, ani też hitlerowcy nie są jeszcze psychicznie załamani do tego stopnia, aby zgodzić się bez zastrzeżeń na warunki Amerykanów.

Rozpoczęła 12 stycznia 1945 roku ofensywa radziecka, wyzwalała środkową i zachodnią Polskę, a zarazem w znacznym stopniu krzyżuje machinę amerykańską i w Berlinie. Senator i agent wywiadu nie rezygnują jednak nawet w tym wypadku. Ich „tajna misja“ ma na celu trzy cele: 1) nakłonienie hitlerowców do stawiania jak najsłabszego oporu wojskom Eisenhowera i do koncentracji głównych sił na froncie wschodnim, 2) uzyskanie dla przemysłu amerykańskiego wszystkich patentów niemieckich drogą rokowań z Kruppem i innymi wielkimi przemysłowcami, 3) przejęcie od hitlerowców ich siatkę szpiegowsko-dywerysji na Bałkanach.

Przed oczyma widza przesuwa się cała galeria postaci: stary wrogi Związku Radzieckiego Winston Churchill, senator amerykański Harry

Hitler, Himmler, Kaltenbrunner, Bornmann, Krupp. Poznajemy zawily spłot ich interesów i ambicji osobistych, widzimy ich cynizm, brutalność, brudne intrygi, niechęć się z interesami prostych ludzi, traktowanych przez nich jako godny pogardy motloch. Zwioltem ich jest wojna, o szybkim i trwałym pokoju nie myślą, ani tym bardziej go nie pragną.

Świetną w tym filmie jest scena, w której znajdujący się w niemieckiej niewoli amerykański lotnik we właściwy sposób odpowiada na ziębiec nienawiści do Związku Radzieckiego go słowa senatora. Wielka wymowa posiadają ostatnie sceny filmu, pokazujące nam, w jaki sposób w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie ma się prostej ludzi zareagowały 9 maja 1945 roku na wiadomości o kapitulacji Niemiec i zakończeniu wojny.

I oto znowu te wielka radość milionów ludzi chcą zniszczyć niemieckie imperialistów anglo-amerykańskich. Obecnie, gdy w Korei trwają walki z amerykańską agresją, gdy bez przerwy nadchodzą wiadomości o szalejących zbrodniach i przygotowaniach wojennych w Stanach Zjednoczonych i krajach zmarszalizowanych, film „Tajna misja“ ułatwia wielu ludziom zalenienie właściwej postawy wobec tych wydarzeń.

Nowy film Michała Romma nie jest jednak filmem dokumentarnym, jak to mogłoby być komuś na pierwszy rzut oka zdawać. Mimo ścisłego i dokładnego rejestrowania faktów historycznych, jest to film fabularny, jeśli zaś chodzi o jego rodzaj, można by go określić jako „film szpiegowski“. Głównymi jego bohaterami (w dobrym tego słowa znaczeniu) są dwaj wywiadowcy radzieccy: Marta i Dementiew. Nie mają oni jakiegos wyrażnie określonego „bojowego zadania“, lecz, mimo to, odgrywają w akcji ważną rolę. Dzięki ich wysiłkom i czujności, władze radzieckie otrzymują kopie części listu agentów hitlerowskich na Bałkanach, którzy przekazani zostali przez Schelenberga Amerykanom i którzy mają w dalszym ciągu prowadzić swoją antyradziecką robotę - tym razem już za dolary.

Film „Tajna misja“ zrywa maskę z twarzy anglo-amerykańskich reakcjonistów, którzy już na kilka miesięcy przed zakończeniem wojny z hitlerowskimi Niemcami, zaczęli przygotowywać się do wrogiej akcji w stosunku do Związku Radzieckiego, do trzeciej wojny światowej. Jasno i wyraźnie widzimy otoczenie, w jakim rozpadała się Trzecia Rzesza Hitlera i zrodziła się myśl o agresji anglo-amerykańskiej, skierowanej swym ostrzem przeciwko Związkowi Radzieckiemu, myśl o nowej potódze wojennej, która dała by nowe zyski kapitalistom i ich slugosom. Razem z takimi filmami, jak „Ostatni etap“, „Spotkanie na Łabie“, „Rada Bogów“, czy też „Spisek bankrutów“, film „Tajna misja“ jest potężnym orężem w walce o pokój, dzięki temu, że demaskuje i uświadamia.

E. MARTUSZEWSKI

ZMP w walce o dobre wyniki w nauce

W ostatnim okresie czasu poważnie wzrosło znaczenie organizacji ZMP-owskiej jako czynnika mobilizującego całą młodzież szkolną do walki o lepsze wyniki w nauce. Organizacja ZMP-owska w szkole znacznie okrzepła, wzrosł jej autorytet wśród młodzieży niezorganizowanej i nauczycielstwa. ZMP-owska praca staje się nieodłączną częścią realizacji programu naukowo-wychowawczego szkoły. Postępowe nauczycielstwo widzi w organizacji ZMP-owskiej swego danego, pierwszego pomocnika w walce o wyniki w nauce. Tak właśnie jest w XX Państwowym Gimnazjum i Liceum w Łodzi, gdzie rada pedagogiczna zacieśnia współpracę z ZMP, co w znacznej mierze spowodowało, że tylko 20% uczniów tej szkoły otrzymało oceny niedostateczne w II okresie bieżącego roku szkolnego. Podobnie jest w Liceum Gumowym, Miesnym i innych szkołach łódzkich. Wyniki w nauce po drugim okresie roku szkolnego w szkołach średnich zarówno ogólnokształcących, jak i zawodowych poważnie się polepszyły, dzięki wysiłkom rad pedagogicznych i organizacji ZMP-owskiej. W 27 szkołach zawodowych za pierwszy okres 48,5 proc. uczniów posiadało oceny niedostateczne, natomiast w drugim okresie tylko 37,5 proc. W szkołach ogólnokształcących za pierwszy okres 43 proc. uczniów posiadało oceny niedostateczne. Szkoły TPD przodują pod względem dobrych wyników w nauce.

Trzeba stwierdzić, że mimo poważnych osiągnięć, jakie organizacja ZMP-owska odniosła na polu walki o wyniki w nauce to jeszcze szereg zarządów szkolnych, a szczególnie za rządu dzielnicowe zbyt słabo pracują na tym odcinku. Nie rzadko zdarza się, że organizacje ZMP-owskie nie zwracają należytej uwagi na takie ujemne przejawy w życiu szkoły, jak niemiętnie odrabianie lekcji, podpowiadanie, ściąganie itp. Tak właśnie dzieje się w XI Państwowym Gimnazjum i Liceum Państw. Szk. Techn.

Przemysłowej i w innych szkołach. W walce o dobre wyniki w nauce stara się przeskądzać organizacja wrog-klasowy przez demoralizację młodzieży, wszczepianie jej jadu bez ideowości i zakłamania. Wrogi chce odsunąć młodzież od twórczej pracy w szkole i przeciwstawić ją szkole ludowej, organizacji ZMP i naszemu państwu. W XI Państwowym Gimnazjum i Liceum istnieją ogniska bumelanłów. W III Państw. Gimnazjum i Liceum wrogi przeniknął nawet do szeregów organizacji ZMP i prowadził ukrytą robotę. Organizacje szkolne winny wzmocnić swoją czujność polityczną, wnikliwie analizować teren swej szkoły, nieubłaganie demaskować i likwidować bumelanctwo, lekceważący stosunek do nauki, opuszczanie lekcji i wszelkie próby demoralizacji młodzieży przez wroga klasowego.

Organizacje szkolne winny traktować zagadnienie walki o wyniki w nauce jako sprawę o wielkiej wadze politycznej i gospodarczej. Każda ocena niedostateczna, każda drugoroczność opóźnia bowiem przygotowanie kadr do realizacji Planu 6-letniego, opóźnia nasz marsz do Socjalizmu.

W walce o dobre wyniki w nauce ZMP zakłada koła naukowe, zespoły samopomocy uczniowskiej, tworzy brygady lektycyjnej kawalerii, urzędów narady produkcyjne i znajduje szereg innych form działalności. Na terenie Łodzi ZMP zorganizował około 106 kół naukowych, które grupują 2164 uczniów (59,4 proc. stanowią zetem-powcy). Praca tych kół kieruje 8 ośrodków metodycznych, prowadzonych przez ZMP. Są to ośrodki: literacki, marksistowski, historyczny, geograficzny, matematyczny, chemiczny, biologiczny i języka rosyjskiego. Nad treścią i charakterem pracy naukowej w ośrodkach czuwają nauczyciele - specjaliści z ramienia Wydziału Oświaty Prezydium Rady Narodowej w Łodzi. ZMP zorganizował na terenie Łodzi ponad 1000 zespo-

łów samopomocy uczniowskiej, których zadaniem jest podniesienie wyników w nauce. Po każdym okresie szkolnym - a jeśli zachodzi potrzeba i w ciągu okresu - odbywają się narady produkcyjne uczniów z profesorami, na których omawia się wspólnie osiągnięcia i braki. Jest to ważna forma masowej mobilizacji młodzieży przez ZMP do walki o lepsze wyniki w nauce.

18 bm. odbyła się Ogólnolódzka Narada Aktywno Szkolnego ZMP, poświęcona podsumowaniu wyników w nauce za drugi okres. Obecnie odbywają się we wszystkich szkołach pienne zebrania zarządów szkolnych i kół klasowych, poświęcone przeanalizowaniu wyników w nauce w poszczególnych szkołach. Narady te winny zmobilizować całą młodzież łódzkich szkół do wielkiej bitwy o podniesienie wyników w nauce.

ZDZISŁAW NIEWOLA  
Kierownik Wydz. Młodzieży Szkolnej  
ZŁ ZMP

Dzisiejsze imprezy sportowe

godz. 9 - w sali Młodzieżowego Domu Kultury, rozgrywkę siatkówki o puchar PKSS. Grają: „Spójnia“ Warszawa - AZS Poznań, AZS Łódź - „Budowlani“ Gdańsk, „Stal“ Wrocław - reprezentacja Lublina, „Spójnia“ Warszawa - „Stal“ Wrocław, AZS Łódź - reprezentacja Lublina, AZS Poznań - „Budowlani“ Gdańsk.

godz. 17 - w sali MDK, zawody szermierze w ramach eliminacji do drugorocznych mistrzostw Polski.

godz. 17 - przy ulicy Szeferlinga 24, Pogonowskie, pierwszy dzień mistrzostw siatkówki młodzieży szkół średnich.

KOŁO SPORTOWE W Zakładzie Pracy

Operatywny charakter pracy zarządu koła

Makarcew kładzie wielki nacisk na operatywny charakter pracy zarządu koła sportowego.

Na operatywność te składają się następujące czynniki:  
1) Żywa działalność, wyrażająca się różnorodnością prac i za interesowań koła, bez naruszania jednak podstawowych założeń nakreślonego planu pracy.  
2) Nieustanna dbałość o dobre i wychowanie aktywów.

3) Wyróżnianie najaktywniejszych członków koła.  
4) Okresowa (ściśle przestrzegana w terminach i sposobie wykonywania) sprawozdawczość wobec swych członków i władz nadzornych.

5) Dokonywanie w ustalonych regulaminem koła wyborów wszechstronnych władz (kierowników, sekcji, kapitanów drużyn itd.).

6) Stale terminy posiedzeń, zebrani, dyskusji, ćwiczeń, treningów i planowanych imprez.

7) Okresowe stosowanie ocen działalności koła jako organizacji i jego poszczególnych członków (sekcji, drużyn, komisji itp.).

8) Wiągnięcie członków koła (grup i jednostek) do prac społecznych w zakładzie pracy, do masowych organizacji, współzawodniczenia pracy itp.

W tym wszystkim kryje się głęboki sens wychowawczy kultury fizycznej w zakładzie pracy.

Biegi Narodowe

najpopularniejszą imprezą sportową

Biegi Narodowe są jedną z imprez wybitnie przyciągających się do umasowienia sportu w Polsce Ludowej. Szybko wzrastająca liczba uczestników Biegów Narodowych, świadczy o wielkiej popularności tej imprezy.

I tak w roku 1948 startowało ogółem 305.299 zawodników i zawodniczek, w roku następnym w Biegach Narodowych wzięło udział 519.418 osób. W roku 1950 liczba startujących wyniosła 685.695, co w porównaniu z rokiem 1948 stanowiło 2-krotny wzrost.

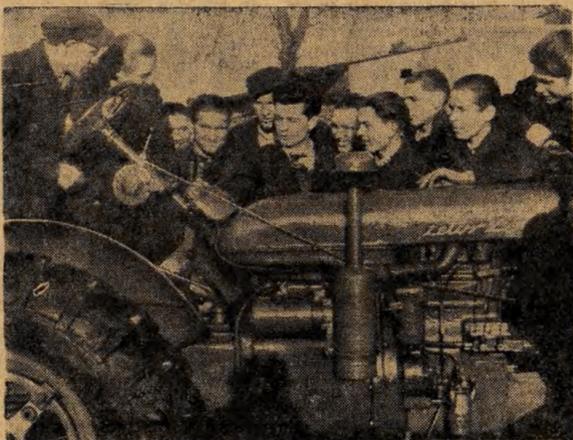
Największą liczbą startujących wykazało się woj. katowickie, gdzie w ubiegłym roku na starcie Biegu Narodowego stanęło 96.720 osób. W Poznaniu startowało wówczas 68.466, w Warszawie 65.236 uczestników. Poważny wzrost ilości uczestników: Biegów Narodowych jest widoczny również w województwie warszawskim, gdzie w roku 1948 startowało 17.998 osób, a w roku następnym liczba ta wzrosła prawie 3-krotnie, osiągając

60.425 uczestników. Obecnie woj. warszawskie znajduje się na trzecim miejscu, za katowickim i poznańskim, z liczbą 65.326 zawodników i zawodniczek, którzy startowali w Biegach w roku 1950.

Na podkreślenie zasługuje szybki wzrost ilości startujących w woj. gdańskim, gdzie w roku 1948 na starcie do Biegu Narodowego stanęło 9.815, w 1949 - 22.310, a w 1950 - 45.111 zawodników.

Obecnie, w oparciu o jednolity kalendarz imprez sportowych na rok 1951, którego zadaniem jest powiązanie imprez, akcji masowych i rozgrywek sportowych z życiem politycznym oraz stworzenie warunków do dalszej szeroko zakrojonej akcji zdobywania SPO, sekcja lekkoatletyki GKKF wydała nowy regulamin Biegów Narodowych na rok 1951.

Regulamin określa szczeble na jakich rozgrywane będą biegi oraz dyktansy dla poszczególnych grup i terminy biegów powiatowych, wojewódzkich i biegu centralnego o mistrzostwo Polski.



Państwowy Ośrodek Maszynowy w Wejherowie przeszkolił 35 pomocników traktorzystów, w większości synów mało i średniorolnych chłopów.

Na zdjęciu: hieronim warsztatu objaśnia młodym traktorzystom działanie pompki ssącej ciągnika „Zetor“. (FOTO-AR)

LEON COMOLICKI LOKAUT

Po krwawych zajściach 1905 roku nastąpiły miesiące zaciśniętych warg i pięści. Wrogi mylił się, sądząc, że akty gwałtu i egzekucje złamały wolę robotników: w walce zdobyli oni najcenniejszą broń - świadomość siły organizacji.

Wkrótce nadarzyła się okazja jej wypróbowania. To, ku czemu dążył Marchlewski, staowało się wreszcie rzeczywistością okupioną próbą krwi i śmierci glodowej.

Potentaci przemysłu łódzkiego powieriali wyższe stanowiska w swoich przedsiębiorstwach przeważnie ludziom obcego pochodzenia. Poznańscy, na przykład, sprowadzali inżynierów z Anglii razem z maszynami parowymi. Jednym z takich inżynierów-Anglików, był stary Stevenson, mężczyzna korpulentny, butny i arogancki. Zwracając się do robotników, używał jedynie wyrazów obelżywych, ponieważ do nich ograniczała się jego znajomość języków rosyjskiego i niemieckiego - polskiego nie znał wcale. Robotnicy nienawidzili go i uważali za szpiega. Gdy pewnego razu węglarze i palacze nie dostali podwyżki, przypisano to ziej woli Stevenson. Konewka przyszedł do słusarni i w uniesieniu odgrażał się krzyżując: „Czas już skuć mordę szpiclowi!“ Słuszarze zaczęli perswadować, że sprawę należy zbadać, a po zbadaniu jej powołać kilku towarzyszy, którzy by działali w porozumieniu ze Związkiem.

— Szwarcmy anarchię, a wiemy już dobrze, że wrogi zawsze obraca to na naszą niekorzyść.

Wysoki i barczysty, stał z pochyloną głową i uderzał piłnikiem o powalana smarem dłoń. Słowa padały rozważnie, przekonywująco.

W tej chwili wszedł niespodziewanie Stevenson. Widząc, że robotnicy, zamiast pracować, stoją i rozmawiają, skłął ich po niemiecku. Przekleństwami podniecały go. Raz zacząwszy, coraz bardziej podnosił głos, kalejąc niemieczynie, wymachując pięścią. Robotnicy odruchowo skierowali się do swoich warsztatów. Jedynie Stasiak nie ruszył się i spokojnie obserwował Anglika.

To, co nastąpiło teraz, trwało zaledwie minutę. Natknąwszy się wzrokiem na twarde spojrzenie Stasiaka, Stevenson szarpnął go za rozpięty kołnierz koszuli. Wtem spostrzegł pilnik w zaciśniętej, potężnej dłoni robotnika. Cofnął się, zawadził o warsztat i tracąc równowagę zawołał:

— Kara-rr!  
— Czekał, ty... — słumionym od gniewu głosem wycedził Stasiak. Ale w dalszym ciągu stał na miejscu w tej samej pozycji, pochyliwszy tylko głowę. Z ponurych, wynędzniałych twarzy robotników znikła na chwilę zasłona powiek i Stevenson ujrzał wlepionych w siebie kilka par oczu palających nienawiścią.

Spośród słusarzy wyskoczył teraz ruchliwy, powalany węglem Konewka. Wyzywając Anglika, schwytał go za kłapy płaszcza i, za nim Stasiak pochwylił i popchnął palacza w tył, zdążył kilka razy szarpnąć. Mamrocząc coś po swojemu, inżynier wycofał się ze słusarni. Będąc już we drzwiach - podniósł pięść i krzyknął:

— Ja - wam pokazałem!

Zajścia ze strażą fabryczną

Dyrektor Horrocks miał inny system. Patrzył przez palce na to, jak robotnicy wykończalni wynosili odpadki materiałów, owijając nimi szyje na kształt szalików. Zawsze mogło się to przydać do lania starej bielizny. Kradła przeważnie sama straż, właściwie strażacy, którzy pełniłi w fabryce zarazem funkcje stróżów. Byli to przeważnie wyrafinowani złodzieje. Od czasu do czasu organizowali nawet poważniejsze przedsięwzięcia. Pewnego razu pod warstwą kości w kuchni wywieziono z fabryki większą ilość bawelny. Pod tym względem znany był wśród robotników zakładu strażak nazwiskiem Drauze. Przy łaża okazji czepiał się on robotników i żył dobrze tylko z tymi, którzy wynosząc odpadki, dawali mu łapówkę. Gajewskiego Drauze szykanował za to, że ten przypadkowo wiedział o pewnej sprawie strażaka.

Gajewski pracował w apreturze. Miał twarz suchotnika, zapadłą pierś, rzadkie, rude, lepiące się na spoconym, piegopatym czole włosy. Żona Gajewskiego leżała w pogoju, więc upatrzył on sobie skrawek poplamionej tkaniny, który mógł się przydać na pieiuszki. Wiązał go właśnie na szyi żyłastą, zieloną od farby ręką, podno-



sząc głowę tak wysoko, że ruda jego brodka sterczała niemal pionowo.

— Słyszałeś? — zaczęli go Zając — Szyfzenia sprano w słusarni. Gajewski pomlaskał dłońmi bez zębów, przy czym brodka jego, jak umoczony w czerwonej farbie pedzel, zatoczyła w powietrze kilku zamasztych ruchów, skurczył twarz i surowo, spodoba spojrzawszy na Zająca, mruknął:

— A jakżeż...

Spojrzenie było wyblakłe i znuzone.

— Nie wierzysz... — zaczął dowodzić Zając, lecz Gajewski odwrócił się z posępną miną, Zając gwizdnął tylko i rzucił przez zęby:

— A niech cię...

Przy wyjściu Drauze szarpnął Gajewskiego za kołnierz i, chwytając koniec tkaniny owiniętą dokoła szyi, zawołał:

— Stój, złodzieju!

Istotnie, „szalik“ był może nieco za długi. Wąty Gajewski, chwycając się w rękach strażaka, kurczowo trzymał tkaninę.

— Puść, diable!

— Ja cię puszcza! wrzeszczał Drauze — Do cyrkulu!

I podniósł do ust gwizdek.

Następnego dnia Gajewskiego nie wypuszczono na teren fabryczny. Zgarbiońcy, usiadł pod murem zwieszający beznadziejnie wzdłuż kolan żyłaste dłonie. Robotnicy, śpiesząc do pracy, przystawali przy nim na chwilę.

— No, i co teraz? Ładnie wyglądasz — pokiwiał głową Zając — Ale czekaj.

Przyszedłszy do wykończalni, zebrał dokoła siebie robotników i powiedział:

— Jednemu z naszych stała się krzywda. Złodziej, łajdak Drauze za kawał szmaty spisał protokół na Gajewskiego. Chodźmy do dyrektora.

Horrocks, wystraszony wczorajszym zajściem ze Stevensonem, udał, że o niczym nie wie i że sprawa nie od niego zależy.

(d. c. n.)

